

Sygn. akt III Ca 1195/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Tatarczyk

Sędzia SO Andrzej Dyrda (spr.)

Sędzia SR (del.) Roman Troll

Protokolant Aneta Puślecka

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa B. T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 29 stycznia 2014 r., sygn. akt I C 1628/12

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Tomasz Tatarczyk SSO Andrzej Dyrda

## UZASADNIENIE

Powódka B. T. domagała się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami postępowania sądowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Uzasadniając swoje żądanie podała, że w wyniku potrącenia, w dniu 23 lipca 2011r., w P., przez samochód prowadzony przez T. S. korzystającego z ochrony ubezpieczeniowej w ramach OC pozwanej doznała urazu, a wypłacona przez pozwaną kwota 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie realizuje w pełni podstawowej funkcji kompensacyjnej.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, iż w toku postępowania ubezpieczeniowego pozwana przyznała powódce kwotę 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Podano, że u powódki stwierdzono 5% trwały uszczerbek na zdrowiu. Przy ustalaniu wysokości odszkodowania wzięto pod uwagę okres leczenia, wiek, płeć, stopień natężenia cierpień fizycznych i psychicznych, nasilenia bólu. W ocenie pozwanej wypłacona kwota w pełni zaspokaja roszczenia powódki z uwzględnieniem doznanych przez powódkę cierpień fizycznych i psychicznych.

Zadośćuczynienie to stanowi odczuwalną ekonomicznie wartość. Przywołała na tą okoliczność orzecznictwo sądów powszechnych.

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wyrokiem z dnia 29 stycznia 2014r. zasądził od pozwanej Zakładu (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki B. T. kwotę 7.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2012r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Nadto zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.279,84 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz zwrócił powódce kwotę 183 zł tytułem nadpłaconych kosztów sądowych.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że w dniu 23 lipca 2011r. w P. w godzinach wieczornych miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego powódka idąc lewą stroną drogi została potrącona przez kierowcę samochodu osobowego marki S. (...) o nr rej. (...) T. S.. Sprawca wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w (...) S.A. w W..

W wyniku zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała i została przetransportowana do Wojewódzkiego Szpitala (...) w P., gdzie rozpoznano u niej stłuczenie kręgosłupa szyjnego, łokcia prawego i stopy prawej oraz założono jej kołnierz S.. Zlecono leżenie, obserwację stanu ogólnego i neurologicznego. W dniu 24 lipca 2011r. powódka zgłosiła się do tej samej placówki, a w wyniku badania stwierdzono u niej skręcenie stawu skokowo – goleniowego prawego, skręcenie stawu L. stopy prawej, stłuczenie kolana prawego, brzeżne złamanie kości sześciennej prawej, stłuczenie kręgosłupa szyjnego, łokcia prawego. Zlecono wyższe ułożenie kończyny, obserwację uczucia, ukrwienia palców stopy, zakaz obciążania kończyny, chodzenie w asekuracji kul łokciowych. Przepisano leki między innymi przeciwbólowe (ketanol forte) i przeciw zakrzepowe (clexane). Powódka otrzymała zwolnienie chorobowe L4 na okres 25.07.2011r. - 8.08.2011r. Na dzień 8 sierpnia 2011 roku wyznaczona została wizyta kontrolna, podczas której usunięto unieruchomienie gipsowe oraz założono szynę gipsową podudzia, utrzymano unieruchomienie odcinka szyjnego kołnierzem S.. Powódka otrzymała kolejne zwolnienie chorobowe L 4 na okres 9.08.2011 – 21.08.2011r. Kolejny raz powódka w dniu 23 sierpnia 2011r. zgłosiła się na wizytę kontrolną, podczas której zdjęto jej szynę podudziową, zlecono ćwiczenia poprawiające ruchomość, chłodzenie C. P., wyższe ułożenie kończyny i stopniowe obciążania. Powódka otrzymała zwolnienie lekarskie na okres od 22.08.2011r. do 23.08.2011r.

Wskutek postępowania likwidacyjnego szkody osobowej wypłacono powódce kwotę 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznany uszczerbek na zdrowiu.

W związku ze zdarzeniem z dnia 23 lipca 2011 roku powódka doznała obrażeń w postaci: stłuczenia kolana i łokcia prawego, stłuczenia kręgosłupa szyjnego, skręcenia stawu skokowo-goleniowego prawego i stawu L. stopy prawej oraz brzeżnego złamania kości sześciennej prawej. Powódka po zdarzeniu przebywała na zwolnieniu lekarskim przez okres 1 miesiąca. W czasie zwolnienia lekarskiego oraz przez okres rekonwalescencji pozostawała pod opieką poradni urazowo – ortopedycznej. Do czasu pierwotnego zagojenia się urazów powódka wymagała pomocy syna przy wykonywaniu podstawowych czynności domowych, w tym także w utrzymywaniu higieny osobistej. Prośba o pomoc syna w zakresie pomocy przy zabiegach higienicznych była dla powódki krępująca. W pierwszych dniach po zdjęciu gipsu do pracy zawoził ją syn. Początkowo powódka odczuwała dyskomfort związany z opuchniętą nogą, albowiem wykonuje ona pracę siedzącą, co wzmagало ból. Obecnie jest mniej ruchliwa. Obrażenia w zakresie funkcji narządu ruchu spowodowały ograniczenie zdolności lokomocyjnych powódki, także w możliwościach rekreacyjno – sportowych. Przed wypadkiem powódka często jeździła na rowerze, chodziła na basen. Obecnie prowadzi raczej siedzący tryb życia. Od czasu wypadku nie jeździ na rowerze, albowiem odczuwa lęk przed ewentualnym uderzeniem innego uczestnika ruchu. W chwili obecnej powódka nie może podnosić ciężkich przedmiotów, gdyż sprawia jej to ból w kręgosłupie. Stwierdzony u powódki uszczerbek na zdrowiu ustalono na 3%. Z przeprowadzonego badania fizykalnego powódki poza wymienionymi odchyleniami od normy, nie stwierdzono innych zaburzeń dających podstawę do stwierdzenia, że doszło u niej do powstania trwałego bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy uznał, że powódka dochodzi swoich roszczeń z tytułu zadośćuczynienia za ból i cierpienia doznane na skutek wypadku drogowego i stwierdził, że jej żądanie ma oparcie w art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać

poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wskazując, że przepisy kodeksu cywilnego nie przewidują żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, powołał się na kryteria wypracowane przez judykaturę. Jednocześnie wskazał, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Sąd ten zwrócił także uwagę, że zdrowie, jako dobro szczególnie cenne, zatem przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra.

Mając na względzie powyższe oraz to, że obecnie u powódki stwierdzono, w wyniku zdarzenia z dnia 23 lipca 2011r., 3 % uszczerbku na zdrowiu, a także wszystkie niekorzystne dolegliwości występujące u powódki po tym zdarzeniu, a będące jego następstwem, Sąd uznał, że zadośćuczynienie w wysokości 7.500 zł jest wystarczające i w pełni rekompensuje doznaną przez powoda krzywdę. Ustalając wysokość zasądzonej kwoty Sąd miał na uwadze sytuację majątkową powódki i pozwanej.

O odsetkach orzekł na mocy art. 481 k.c., a o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od tego orzeczenia wniosła pozwana zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie w jakim Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 13 września 2013r. do dnia zapłaty oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Zarzuciła naruszenie: art. 445 § 1 k.c. przez błędną jego wykładnię, wynikającą z niewłaściwej interpretacji użytego przez ustawodawcę we wskazanej regulacji prawnej zwrotu „odpowiednią sumę”, przez co Sąd pierwszej instancji uznał, iż należna powódce tytułem zadośćuczynienia kwota winna wynieść aż 13.500 zł, którą to kwotę należy uznać należy za zdecydowanie nieadekwatną w stosunku do cierpień i krzywd jakich niewątpliwie, ale nie w takim stopniu jak przyjęty przez Sąd, doznała skutek wypadku powódka – czym w sposób oczywisty Sąd pierwszej instancji naruszył zasady ustalania zadośćuczynienia; art. 481 k.c. przez jego błędną wykładnię, skutkującą zasądzeniem na rzecz powódki odsetek od daty wcześniejszej, aniżeli dzień wyrokowania, podczas gdy początkową datą zasądzenia odsetek powinna być data wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji (29 stycznia 2014r.)

Na tych podstawach wniosła o oddalenie powództwa w zaskarżonej części, tj. co do kwoty 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanej na jej rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenia powódki przyjmując za podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przywołane przepisy prawne, a następnie ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w większości mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logicznych i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne.

Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Podstawą roszczenia z art. 445 k.c. jest powstanie szkody na osobie (krzywdy). W okolicznościach niniejszej sprawy sama krzywda nie była kwestionowana, a sporną była wysokość zadośćuczynienia. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd Rejonowy uwzględnił nie tylko obecny uszczerbek na zdrowiu powódki wynoszący 3%, ale również dalsze okoliczności pozostające w związku przyczynowym ze zdarzeniem powodującym krzywdę. Wśród tych okoliczności Sąd Rejonowy wskazał zarówno przebywanie przez powódkę na zwolnieniu chorobowym przez

okres miesiąca, że powódka po wypadku (zgodnie z zaleceniem lekarza) prowadziła oszczędny tryb życia, w celu oszczędzania nogi, co uniemożliwiało jej swobodne poruszanie się. Nadto w okresie tym, była zależna od pomocy syna. Sąd uwzględnił także, że następstwem wypadku były dolegliwości bólowe, w szczególności nogi i kręgosłupa, a także dyskomfort w miejscu pracy będący konsekwencją korzystania z kołnierza ortopedycznego.

Tym samym Sąd Rejonowy prawidłowo uwzględnił całokształt okoliczności wpływający na wymiar krzywdy, a w szczególności rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, rodzaj wykonywanej pracy, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010r., II CSK 94/10).

Powyższe okoliczności, stanowiły podstawę do uznania przez Sąd Rejonowy, że odpowiednia wysokość zadośćuczynienia „wyraża się” w łącznej kwocie 13.500 zł. Przyznanie powódce zadośćuczynienia w takiej wysokości, nie może jednak świadczyć o nieodpowiedniości tej kwoty, jak również jej rażącym zaniżeniu. Pozwana pomija bowiem nadrzędny cel zadośćuczynienia jakim jest dostarczenie środków eliminujących niekorzystne następstwa moralne i fizyczne zdarzenia wywołującego krzywdę. Zadośćuczynienie, poprzez kompensacyjny charakter, ma przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, przy czym winno być utrzymane "w rozsądnych granicach" aby nie prowadzić do podważenia funkcji kompensacyjnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2010r., I CSK 244/09), jak również nie stanowić źródła wzbogacenia lub represji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 października 2012r., I ACa 561/12; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000r., III CKN 582/98).

Wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia pieniężnego powinna nadto uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa kraju, w którym mieszka poszkodowany (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006r., IV CSK 80/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004r., I CK 131/03; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009r., III CSK 62/09), przy czym miernika takiego, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 listopada 2010r. (IV CSK 126/10) nie może stanowić stopa życiowa poszkodowanego.

Powyższe okoliczności pozwalają na przyjęcie, że najbardziej obiektywnym miernikiem wskazującym na aktualną stopy życiowej społeczeństwa jest wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego w kraju poszkodowanego. Z tych względów zasadnym, w celu ustalenia, czy zasądzone zadośćuczynienie odpowiada również temu miernikowi, było uwzględnienie wysokości średniego miesięcznego wynagrodzenia, które w chwili wyrokowania przez Sąd Rejonowy, tj. w styczniu 2014r., wynosiło 3.805,28 zł (Obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 18 lutego 2014 r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w styczniu 2014r., Dz.Urz.GUS.2014.6) jak również wysokość minimalnego wynagrodzenia w 2012r. – 1.680 zł (rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 września 2013r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2014r., Dz.U.2013.1074). Porównanie zatem wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia w kwocie 17.000 zł, przy uwzględnieniu wskazanych powyżej wartości, nie daje podstaw do uznania, że zasądzone zadośćuczynienie jest „nieodpowiednie”.

Powyżej poczynione ustalenie jest o tyle istotne, iż jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lutego 1971 r. (II PR 18/71), wobec braku jednolitych, niezmiennych i porównywalnych kryteriów koniecznym jest uznanie, że określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Sąd meriti dysponuje więc w tym zakresie swobodą decyzyjną, natomiast możliwość korygowania wysokości zasądzzonego przez ten sąd zadośćuczynienia, jest ograniczona jedynie do sytuacji, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 listopada 2011r., I ACa 540/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008r., I ACa 199/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lutego 2008r., II Aka 11/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 sierpnia 2006r. I ACa 161/06; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2005r. II KK 54/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004r. I CK 219/04; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999r. II CKN 477/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1970r. I PR 52/70; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1968r. III PRN 81/68; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1968r. I CR 383/68; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970r. III PRN

39/70). O rażącem naruszeniu zasad ustalania "odpowiedniego" zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lutego 2008r., II AKa 11/08).

Wskazane powyżej okoliczności uniemożliwiają zakwalifikowanie zasądzzonego przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienia jako rażąco zawyżonego, co z kolei wyklucza możliwość korygowania przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia.

Również zarzut naruszenie art. 481 k.c. jest nieuzasadniony.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c., wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia dłużnika spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Pozew został złożony 13 września 2012r., a zatem od tego momentu należne były odsetki, a to ze względu na to, że termin do spełnienia świadczenia przez pozwaną wynikał z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2013r. poz. 392 z późniejszymi zmianami), a roszczenie zostało zgłoszone w dniu 7 października 2011r.

***Z tych względów apelacja podlegała oddaleniu po myśli art. 385 k.p.c.***

***O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. uznając stronę powodową za wygrywającą w całości, a to wobec oddalenia apelacji pozwanej w całości, jak również stwierdzając brak podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Koszty te ustalono w oparciu o § 6 pkt 3 w związku z § 2 ust. 3 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013. poz. 490).***

SSR (del.) Roman Troll SSO Tomasz Tatarczyk SSO Andrzej Dyrda